GAZETA KRAKOWSKA

Nro 60.

Z KRAKOWA DNIA 28. LIPCA 1811 Roku W NIEDZIELĘ.

Z Warszawy d. 23. Lipca.

Dalszy ciąg posiedzenia Towarzystwa Królewskiego Gospodarczo Rolniczego Xięstwa Warszawskiego.

Rapport wydziału lasow i drzew owocowych, napisany przez Felixa Hrabię Tarnowskiego, czytany był przez Xcia Stanisława Jabłonowskiego, Senatora Xięstwa, w osnowie następuiący:

Pierwszy raz stawaiąc w tem gronie Mężow, światła Publiczności, radby wydział leśny przywieźć za sobą więcey i ważnieyszych rzeczy, aniżeli mógł ich przygotować; lecz początkowe prace człowieka tyle pospolicie zawad do uprzątnienia znayduią, że daleko więcey z razu nad przezwyciężeniem przeszkod, niżeli nad czynnem działaniem chwil drogich upływa. Polacy, narod rolniczy, zawsze czcił Cererę; lecz ołtarze Pana, Flory i Pomony nie były przez niego zaniedbane. Ledwo Gedner zrodzony w kraiu do Polski należącym, dał poznać światu uczone swoie prace, natychmiast liczny szereg biegłych w zielnictwie Polakow, iako to Szymona Łowicza, Oczka, Spiczyńskiego Lekarza Zygmuta Augusta, i wielu innych w ślad iego wstepowało. Wzywał Marcin z Urzędowa współczesnych ziomkow do szczęśliwie rozpoczętych usiłowan przyswaiania na nasze ziemię obcych drzew i pielęgnowania własnych. — Od wiekow nurty rzek naszych pławiły ogromne dęby i wysmukłe świrki, groźne warownie żeglarzy którego taż ziemia karmi, i siłą mu nad Oceanem przewagę nadaie. — Dzieliła uczoną prace płeć piękna; zostawiła potomności Anna siostra Zygmunta III. z Syreniuszem obfite roślin zbiory; wzbogacił botanikę i naukę leśnictwa Jonston urodzony w Lesznie, którego usługi i przywiązanie do oyczyzny, godnieyszym go imienia Polaka czynią, niżeli samo urodzenie. Lecz ieżeli ze czcią przeszłość wspominamy, niepodobna bez krzywdy zamilczeć w obecnym czasie usiłowań płci piękney, kiedy dobrze zrozumiany własny interes, przyiemność życia wieyskiego, do którego nas położenie samo przeznaczyło, upowszechnione znaiomości, wezwały ią do pielęgnowania nadobną i delikatną ręką, drzew, ogrodow gaiow samorodnych i kunsztowych. Te nieodstępne Towarzyszki życia ludzkiego, które są naydzielnieyszą chwały podnietą i nagrodą, sieiąc kwiaty, sadząc drzewa w odludnych nawet i mniey przyiemnych okolicach, umiały ie ozdobić, umiały zachęcić płeć naszę do tey pożyteczney nauki chodzenia koło lasow, nowe z nich ozdoby, nowe ciągnąc korzyści. — Pierwszy dank należy tey Polce, która ozdobą płci swoiey i narodu, rymem Delila do potomności podana, słynąć będzie między pierwszemi płci swoiey pisarzami.

Lecz wy wszystkie, które tak szczęśliwie umiałyście użyć chwil waszych, których staraniom tak pomyślnie ziemia nasza odpowiedziała, przyymiycie hołd należny wdzięczności; a ieżeli prace nasze nie mogły od razu doyśdź tego stopnia doskonałości, którego spodziewać się i oczekiwać mogła publiczność, w tey chwili, kiedy gust ogrodow i znaiomość leśnictwa upowszechnione więcey wróżyć kazały; nie chcieycie tego przypisywać opieszałości w przedsięwziętym zawodzie, lecz przeszkodom, nieodstępnym początkowey pracy.

Utworzony wydział leśny w Towarzystwie Gospodarczo-Rolniczem, utwier-

dzoném łaskawém Nayiaś. Pana zezwoleniem, który troskliwie opiekuie się tém wszyſtkiem, co tylko zmierza do sławy lub korzyści narodowey, zebrał się w nader szczupłey liczbie osob do zamierzoney pracy, podzielił ią iednak między swoie członki na cztery poddziały dla ułacnienia wspólnych zatrudnień.

Obowiązkiem Dyrektora naczelnego i poddziału pierwszego, ciągłe utrzymywać związki z członkami tak czynnemi, iak korrespondencyynemi po Departamentach mieszkaiącemi, dla zebrania wiadomości ſtatyſtycznych, o ſtanie, rozległości, naturze, położeniu lasow, handlu i odbycie drzewa, gatunku onego, bliskości spławow.

Poddział drugi trudni się utrzymaniem lasow, pomnożeniem ich iuż to przez ſianie nowych, iuż to przez usunięcie przyczyn zniszczenia dawnych, podziałem ich na dzielnice ſtosownie do ſtanu i trwałości, oszczędzeniem młodzieży, zaprowadzeniem policyi leśney, rozszerzeniem nauki poznania gruntow sposobnych do rożnego rodzaiu drzewa, czasu iego ścinania, zbierania naſienia, użytkowania z każdego gatunku w swoiey porze, trwałości onego na pniu, zachowania po ścięciu, użycia iuż to do budowli lądowych, iuż wodnych; przerabianiu płodow na potażie, popioły, dziegcie, smoły, terpetynę, węgle, materyały do garbarni sposobem naymniey kosztownym.

Poddział trzeci czuwa nad zaprowadzeniem i rozszerzeniem po całym kraiu, a mianowicie między włościanami, chodzenia koło drzew owocowych; zakładaniem, i utrzymaniem sadow, niemniey podaniem sposobow iakby włość każda z tey części gospodarſtwa korzyſtać mogła. Stara się przyswaiać obce drzewa i rośliny, które insze kraie i drugą połowę świata zdobią lub bogacą.

Poddział czwarty, ma na pieczy rozmnożenie użyteczney zwierzyny, iey utrzymania, z trwałem połączone użytkowaniem. Sposoby zabezpieczenia się i wytępienia drapieżnego, szkodliwego zwierza.

Tak na poddziały prace swoie rozdawszy wydział leśny, zaſtanawiał się nad dwoma tłumaczeniami wygotowanemi od członkow Towarzyſtwa. dzieła sławnego Burgsdorfa o lasach i drzewach. Pierwsze iuż drukiem ogłoszone we Lwowie przez P. Kobierzyckiego, drugie w rękopiśmie ieszcze; oba maią nie pospolitą zaletę; lecz pierwsze łącząc własne poſtrzeżenia, potrzebuie głębokiey rozwagi i sprawdzenia, czyli te są zgodne z naturą i położeniem mieyscowém; nie pozwala bowiem sobie wydział niczego dodawać bez własnego doświadczenia do dzieła klaſsycznego Burgsdorfa, a poſtrzeżenia swoie chce umieścić w przypiskach, naśladuiąc w tém przykład Thaera w wydaniu pośmiertnego pisma Bergena, nienaruszaiąc dzieła autora. Dzieło to iakokolwiek dotąd za naylepsze uznane, potrzebuie nieiakiego przygotowania, aby z niego użyteczną wyczerpnąć naukę; założył sobie zatem, wydział wydawać naprzod cząſtkowe rozprawy, łatwe, krótkie, na doświadczeniu zasadzone, któreby czytelnikow z rzeczą leśną obeznały. W tym celu trudni się wydział tłumaczeniem dzieła Hartiga; ta praca naprzod na iaw wypuszczona, będzie nieiako przygotowawczą do pism uczonych Burgsdorfa.

Od lat kilku pokazał się w Departamentach Wielkopolskich owad niszczący lasy, a wędrowny z pogranicznych Niemiec. Pracowano iuż nad wygubieniem tey szerzącey się zarazy, grożącey wyniszczeniem lasow; w krótce ieden z członkow wydziału wyda rozprawę o sposobie uprzedzenia szkodliwych iey skutkow i odwrócenia tey klęski.

Zakładaiąca się w Macieiowicach szkoła leśnictwa ſtaraniem i nakładem JW. Ordynata Zamoyskiego i Senatora Woiewody, liczne korzyści obiecuie kraiowi, do których ten obywatel prawy i pałaiący chęcią usługi publiczney, hoynie się przykłada. — Prospekt tey szkoły ieſt powierzony wydziałowi do dalszego roztrząśnienia.

Płody roślinne obcych i dalekich ſtron świata, w wielu mieyscach ze skutkiem chodowane, liczne pożytki wrożą kraiowi. *Rhus Coriaria* i *Rhus Typhinum* pospolicie summakami i drzewami octowemi nazywane, przyiąwszy naypodleysze grunta za własne, szybkiem rozmnażaniem się, trwałością na nasze zimy, odpowiedziały ſtaraniom łożonym, i z korzyścią zaſtepuią innych drzew korę, zdatnieysze od tamtych dla garbarzy. Klony cukrowe Amerykańskie, znane pod nazwiskiem *Acer Sa*

charinum, które północną Amerykę w cukier opatruią, szybko rosną i mnożą się z łatwością pod naszem niebem. Akacya zwana *Robinia pseudo Acacia*, liczne gatunki orzechów Amerykańskich *Juglans alba Cinerea oblonga*, trwałe na zimy, zdatne do wielu robot; pierwsze żywność bydła, drugie smaczny pokarm człowiekowi daiące, grunt nasz iakby własny polubiwszy, nagradzaią prace pilnego gospodarza. Woskownica Amerykańska *Mirica Cerifera* w pierwszym stopniu przeoyczyzniona, rokuie Polszcze nowe zbiory wosku, któremi bogaci Amerykę i nadbrzeża piaszczyste Francyi. Kilka iuż rozpraw wypracowanych o wielu tych i innych drzewach zagranicznych, o korzyściach, które obiecuią, czeka tylko, aby Publiczność raczyła się przyłożyć do wydawania dziennika gospodarczo rolniczego, aby w nim ogłoszonemi zostały.

Nie uszło uwagi wydziału IVgo, że w kraiu tak mało ludnym, gdzie sama niewiadomość i obfitość potrzeb hoynie od natury dostarczanych, rodzić muszą nadużycia, trudno iest od razu wprowadzić całą surowość praw policyynych co do lasow. Nim władza prawodawcza wyrzecze, kto będzie wymierzał kary policyyne, i czy procedura Francuzka będzie obowiązuiącą, czy Kodex kryminalny na przestępstwa leśne będzie przyiętym, trudni się wydział przygotowaniem proiektu, iakby prostą i szybką, i bez formalności wyiednać sprawiedliwość. — To dzieło, gdy potrzebuie długiey rozwagi i głębokiego rozbioru, wydział troskliwy o utrzymanie lasow, i zaprowadzenie prędsze skutecznych do tego środkow, podał niektóre myśli do Towarzystwa dla przełożenia ich JW. Ministrowi Spraw Wewnętrznych, iako pilnemu i gorliwemu porządku i dobra kraiu opiekunowi.

Urządzania te im bardziey są proste i pospolite, tem więcey na umysłach gminu czynić powinny wrażenia; dla tego, prócz zwykłego ogłoszenia z ambon, maią bydź przez stan duchowny, tyle wpływu maiący, wieśniakom zalecone. Takiemi są, ostrożność względem pożarow pospolicie na wiosnę przez pastuszkow zapuszczanych, zakaz paszenia bydła w lasach, gdzie wierzchołki drzew nie dość wyrosłe, mogą bydź uszkadzane; tępienie młodzieży nożem, siekierą, łamanie i wszelkim innym sposobem; zabronione polowanie od 1 Marca do 1 Października, wyiąwszy na drapieżnego zwierza, na rożne gatunki ptastwa od 1 Maia; wycięcie na sto łokci od brzegow rzek spławnych drzew miąszych i grubych, które pędem wody poderwane stawiaią przeszkody spławowi rzek, chodowanie zaś i rozmnożenie łoziny, wikliny utrzymuiącey brzegi.

Temi i tym podobnemi dotąd wydział leśny trudnił się przedmiotami. Wsparty opieką panuiącego, światłem publiczności, śmie sobie daleko wyższe wrożyć nadzieie, gdy założone Towarzystwa Departamentowe postawią go w stanie korzystania, w dostatnieyszey liczbie współpracownikow, z doświadczenia i wiadomości współziomkow.

(Reszta potem.)

Z Paryża d. 12 *Lipca.*

Monitor ogłosił następuiący ważny rapport o wzięciu szturmem twierdzy Tarragony:

List Jenerała Suchet do Xcia Neufszatelskiego i Wagramskiego, majora jenerała.

Mci Xżę! Składam u nóg Nayiaśnieyszego Cesarza klucze od Tarragony, po wzięciu którey, iak się spodziewam, podbitą w krótce zostanie Kataloniia. — Dwoch miesięczne oblężenie, albo raczey trzy razem oblężenia i pięć ieden po drugim szturmow zniszczyły ośmnasto tysiączną załogę, która składała się z naylepszych woysk Hiszpańskich, i oddały nam port, przez który utrzymywali Anglicy rokosz w tey prowincyi, dla zapewnienia sobie odbytu na swoie towary. Przez wielorakie posiłki przeciągnęli obronę tey twierdzy i kilkokrotnie przywozili do niey broń, ammunicyą i woyska z Walencyi, Alikante i Kartageny. — Wściekłość żołnierzy naszych pomnażała się przez odpor załogi, która co chwila spo-

)2(

dziewała się odsieczy i ułatwić ią chciała przez powszechną wycieczkę. Piąty i dzielnieyszy szturm od poprzedzaiących, który wczoray w iasnym dniu przeciw ostatniemu okręgowi miasta nastąpił, sprawił rzeź okropną z małą stratą ludzi z naszey strony. Ziścił się okropny przykład, który w poprzedzaiącym moim liście do W. X. Mci z żalem przewidywałem i długo będzie Hiszpanom pamiętny: 4000 ludzi poległo w mieście, 10 do 12,000 usiłowało uratować się przez mury w pole, z których 1000 zabito lub utopiono; około 10,000, pomiędzy którémi 500 officerow, są jeńcami woiennemi i idą do Francyi; około 1500 raniionych leżą w lazaretach twierdzy, których życie w środ rzezi szanowane było. Trzey marszałkowie pólni i rządzca znayduią się pomiędzy jeńcami, a wiele innych officerow pomiędzy zabitemi. Dostało się w nasze ręce 20 chorągwi, 384 dział na bateryach, 40,000 kul działowych i bomb, 500,000 funtow prochu i ołowiu. — Zleciłem Kapitanowi Anthoine, pólnemu moiemu adjutantowi, aby W. X. Mci iak nayprędzey ninieyszy list zawiozł. Znaydował on się przy wszystkich pracah około oblężenia i naypierwszym do szturmu był i może W. X. Mość wiadomić o wszystkich szczegółach, które będziesz chciał wiedzieć. Polecam go W. X. Mci względom i proszę, abyś mu u J. C. K. Mci wyrobił stopień naczelnika szwadronu. — Zostaię &c.

Hrabia Suchet.

W głowney kwaterze Tarragonie d. 29 Czerwca.

Podług dołączonego do tego listu poczetu liczba zabranych jeńcow d. 28 Czerwca wynosi 9781 głów, pomiędzy któremi 497 officerow, a pomiędzy ostatniemi: Jeneralny rządzca, Don Juan Smen de Contreras, Jenerał Courtin z dwiema adjutantami, Jenerał indzinierow Carlier, Brygadyer Messira, &c.

Daley zawiera tenże Monitor rapport Xcia Raguzy (Marszałka Marmonta) o złączeniu się z Xciem Dalmacyi (Marszałkiem Soult) i rapport ostatniego o oswobodzeniu twierdzy Badaioz. Z obu pod d. 21 Czerwca z Badaioz pisanemi dołączamy tu następuiący wypis:

" Nieznaiąc dostatecznie (pisze Xżę Raguzy) położenia nieprzyiaciela, wypadało mi nayprzod zbliżyć się do niego, dla korzystania z okoliczności; powtore dla ukrycia przed nim prawdziwych moich zamysłow. Udałem się zatem sam z wielką częścią jazdy i mocną przednią strażą do Ciudad-Rodrigo, dla wprowadzenia tam razem znaczney ilości żywności i przepędziłem noc w nadziei, iż będę mogł podeyśdź dywizyą Angielską Craufurda, która stała o 3 mile od Ciudad-Rodrigo. Lecz w kilka godzin dowiedział się ten jenerał o moim przybyciu i udał się zaraz w drogę, dla przeprawienia się za rzekę Koa, zostawiwszy swoią jazdę dla uważania moich poruszeń i porzuciwszy znaczne magazyny żywności. Jenerał Montbrun odparł dzielnie nieprzyiacielską jazdę i zabrał kilkunastu jeńcow. Dowiedziałem się, iż Lord Spencer, który w nieprzytomności Lorda Wellingtona woyskiem dowodził, miał 3 dywizye pod sobą, które oddziałami stały nad brzegami Koa aż do Castel Branco, i w niosłem, iż część tych woysk przeznaczoną była w przypadku niebez-

pieczeństwa przeprawienia się na prawy brzeg Tagu. Postanowiłem zatem poyśdź przec w nim spieszno. Jenerałowi Regnier posłałem rozkaz, aby udał się z Fuente-Noble i Los-Samos z dwiema dywizyami do Banqs i Placencyi. Gdy mostowe ekwipaże, na które oczekiwałem z Madrytu, dla przeprawienia się za rzekę Tagus, ieszcze niebyły nadeszły, przeto spoźniła się moia droga, lubo wypadało iśdź iak nayspieszniey; bo podług wszystkich doniesień było Badaioz naydzielniey attakowane. Zrobione były 3 wyłomy, 2 szturmy przypuszczone i nieprzyiaciel chciał, co badźby kosztowało, to miasto opanować. Jakkolwiek wielkie zachodziły przeszkody, spieszyliśmy iednak tak bardzo, iż przednia straż moia złączyła się d. 17 w wieczor z strażami południowego woyska w Merida. D. 18 zrana umowiliśmy się z Xciem Dalmacyi względem poruszeń, dla wyparcia nieprzyiaciela z oszańcowanego stanowiska w Albuhera i oswobodzenia Badaioz; ale niestety nieprzyiaciel cofnął się z pośpiechem przez rzekę Gwadyanę do Portugalii nazad i niepodobna go było dognać. Znakomite zwycięztwo byłoby niechybnie przybycie nasze do tych okolic oznaczyło. Wczoray weszliśmy do Badaioz, gdzie własnemi oczyma widziemy, iakiey dzielności Jenerał Philippon, rządzca Badaioz, i waleczna iego załoga użyli do obrony tego miasta, i iak bardzo zasługuią na pochwałę.,,

Xże Dalmacyi donosi: Połączenie obu woysk nad rzeką Gwadyaną iest nayważnieyszem zdarzeniem w woynie Hiszpańskiey. Obiecuie one na przyszłość naylepsze skutki dla służby Cesarza. Naypierszym onego wypadkiem iest oswobodzenie Badaioz. Prowincye południowey Hiszpanii są więc od strony Portugalii zupełnie oczyszczone z nieprzyiacioł, a przerwana na chwilę spokoyność w niektórych okolicach będzie w krótce przywrocona. — Lord Wellington miał 60,000 woyska, pomiędzy którem znaydowało się 30,000 Anglikow, wraz z dywizyami Spencera, które z północnych okolic sciągnął; daley 14,000 Portugalczykow i 16,000 Hiszpanow, a między temi 5000 jazdy. Jenerał brygady Philippon, który w Badaioz dowodzi, ma rzadką zasługę, iż umiał wynaleść sposoby do użycia wszystkich Francuzow będą ych w Badaioz do obrony, trzymaiąc razem dzielną ręką mieszkańcow na wodzy i używaiąc ich nawet do robot około warowni, które ciągle były doskonalone. Upraszam tymczasowo dla Jenerała Philippon o tytuł hrabiego i uposażenie. Przed bitwą pod Albuhera, która d. 16 Maia stoczoną została, zrobił nieprzyiaciel na 9 dni pierwey przekopy przed Badaioz i przez 6 dni dawał ognia. D 15 w wieczor odstąpiło stamtąd oblegaiące woysko i dopiero d. 19 powrociło. Jenerał Philippon kazał w czasie iego nieprzytomności zburzyć wszystkie szańce, które porobiło, pozabierać do twierdzy pale i kosze. Zabrał nieprzyiacielowi kilka konwoiow, które sobie przysposobił dla rozpoczęcia na nowo oblężenia. W nocy atoli d. 31 Maia otworzył nieprzyiaciel na nowo przekopy i od 3 Czerwca aż do oswobodzenia strzelał bez ustannie do tey twierdzy. D. 6 zrobione iuż były 3 wyłomy, któremi wniyśdź można było. Lecz Jenerał Philippon rozkazał natychmiast

zrobić przed zamkiem przekop. Nazaiutrz strzelał nieprzyiaciel ciągle do twierdzy i usiłował rozprzestrzenić wyłom. W nocy na 11ty przypuściło 2000 Anglikow szturm. Kapitan Jondiou od 21 lekkiego pułku dowodził w St. Christowal 140 ludzmi. Każdy żołnierz miał koło siebie 4 nabite karabiny. Jenerał Philippon rozkazał bardzo wiele bomb wyładowanych na parapecie położyć, któremi Sierżant Brette od artyleryi kierował. (Tenże sierżant wsławił się przy pierwszym szturmie w St. Christowal.) Nieprzyiaciele przystawili iuż byli 40 drabin; czoło ich kolomny wchodziło do wyłomu. Sierżant Brette krzyknął: Kapitanie, mamże zapalić pierwszą minę? Bomby i granaty padały natychmiast na dół, a pękaiąc tłukły drabiny, roznosiły śmierć i pomieszanie pomiędzy nieprzyiaciołmi, gdy tymczasem załoga spychała ich bagnetem z wyłomu. W momencie zapełnione zastały fosy trupami i ranionemi, pomiędzy któremi wielu było officerow Angielskich. W tem zamieszaniu prosili Angielscy officerowie o ratunek. Waleczny Kapitan Jondiou pozwolił im pastawić drabiny i wniyśdź do szancu iako jeńcy woienni, co nastąpiło. Nieprzyiacielski jenerał pisał tego samego dnia do Jenerała Philippon o 3 godzinne zawieszenie ognia, dla wyniesienia ranionych, którzy leżeli w fossach i pochowania trupow. Zezwolił Philippon na to żądanie. Strata Anglikow wynosiła przeszło 600 ludzi; z naszey strony 10 tylko było ranionych. Rachuią, iż strata Anglikow przy oblężeniu Badaioz naymniey 3000 ludzi wynosi. Portugalczykowie i Hiszpanie dosyć także ludzi utracili. Dowiedziawszy się nieprzyiaciel o poruszeniu naszego woyska, zaczął d. 12 uprowadzać wielkie swoie działa, a 17 zniknął. Strata Anglikow w czasie oblężenia Badaioz wynosi ogołem do 8000 ludzi. Portugalczykowie utracili 3 do 4000 i tyleż Hiszpanie. Okazało się teraz, iż przez bitwę pod Albuhera uzyskaliśmy naymniey 20 dni czasu, przez który ściągnione bydź mogły posiłki i woysko Portugalskie usposobić się mogło do działań. —— Naczelnik batalionowy Lamarre dowodził w Badaioz indżynierami, a Naczelnik batalionu Colin artyleryą.

Jenerał Suchet mianowany iest marszałkiem państwa, a Jenerał Philippon jenerałem dywizyi.

Na posiedzeniu d. 8 Lipca podał Minister stanu, Hrabia Regnaud de St. Jean d' Angeli, ciału prawodawczemu rachunek skarbowy z roku 1811go. W tym rachunku, rzekł umieszczone są wszystkie przychody i wydatki dawnych i nowych departamentow państwa, wyiąwszy Hollandyą i nowe departamenta, gdzie utrzymane ieszcze są dawne podatki. Dochody departamentow Rzymskiego i Trasimeny wynoszą 12 mil. 575,282 fr. 7miu departamentow Hollenderskich 55 mil. trzech północnych nowych 20 mil. a Illiryyskich prowincyy 10 milionow frankow.

Stały dług publiczny, wraz z obrachowanym długiem Hollenderskim, który czyni 26 mil. wynosi 88 mil. 300,000 frankow. Długi Toskanii i kraiu Rzymskiego spłacone będą dobrami narodowemi. Podatki na rok 1812ty są takie same iak wroku teraźnieyszym. Wydatki rożnych odnog rządu są następuiące:

Dług publiczny.

Stały dług . . .	62,300,000.
Dług Hollandyi . .	26,000,000.
Dożywocia . .	16,300,000.

Dożywocia w Hollandyi .	1,200,000.
Pensye.	
Cywilne i woyskowe .	10,000,000.
Hollenderskie . . .	3,300,000.
Duchowne . . .	28,900,000.
Lista cywilna Xiążąt Francuzkich.	28,300,000.
Ministrowstwa.	
Sprawiedliwości . .	27,466,000.
Związkow zagranicznych .	8,800,000.
Skarbowe . . .	24,000,000.
Skarbu Cesarskiego .	8,400,000.
Woienne ministerium .	280,000,000
Administracya woyskowa	180,000,000.
Ministerium morskie .	140,000,000.
Służby Bożey . .	16,500,000.
Policyi ogólney . .	2,000,000.
Koszta negocyacyy . .	8.500,000.
Zapas	22,034,000.
	954,000,000 fr.

Nayiaśnieysi Cesarstwo poiechali d. 9 b. m. do Trianon, gdzie, iak się zdaie, dni kilka zabawią.

W Bordeaux buduią dwie nowe fregaty każda o 44 działach. Do miasta tego przybył d. 1 Lipca Amerykański okręt Osmin z Nowegoiorku, po 25 dniach żeglugi, z podroznemi i ładunkiem 20 skrzyń cukru, 46 pak bawełny, 235 seronow, 80 skrzyń indigo i 100 cetnarow żołtego drzewa.

Przed wyspą Aix stanął na kotwicy pokoiowy okręt, który przywiozł z wyspy Francuzkiey 142 Francuzkich maytkow, pomiędzy ktoremi 9 officerow, 144 ladowych żołnierzy, 10 officerow, 31 kobiet i 5 dzieci.

Nadeszła tu wiadomość o śmierci byłego Króla Sardyńskiego.

Wicekról Włoski wyiechał stąd onegday na powrot do Medyolanu.

Z powodu uroczystości chrztu, Króla Rzymskiego dał J. C. K. Mość, iak zapewniaią, wszystkim prezydentom 40 dobrych miast ozdoby legii honorowey, ktorzy ich ieszcze nie mieli. Trzey zaś tuteysi prezydenci mianowanemi są officerami teyże legii.

Prezydent ciała prawodawczego odpowiedział ministrowi wewnętrznemu i radzcom stanu, którzy oddali mu opisanie położenia państwa, iak następuie:

"Mci Panowie! Ciało prawodawcze nie mogło bez nayżywszych uczuciow słuchać opisu szczęśliwego położenia państwa i wiernego obrazu tego wszystkiego, co rząd dla bezpieczeństwa, szczęścia i chwały kraiu przygotował i uskutecznia. Dotąd dziwić się tylko mogliśmy gieniuszowi, który zdatnym był założyć wielkie państwo, nadać mu kunszta i ustawy, które go wznieść potrafiły; lecz teraz nowy pokazuie się naszem oczom widok; widziemy znikaiące dawne i obmierzłe przedziały, które przeszkadzały wzaiemnemu pomiędzy ludami związkowi. Handel wewnętrzny nie będzie doznawał przeszkod, które bieg iego wstrzymywały i nie będzie więcey na czcze obawy wystawiony; bogactwa narodowe dozwolą przedsiębrać wszystko, co iest wielkim i użytecznem, a gorliwość rządu uprzedzać będzie potrzeby ludow. Lecz do wielkich przedsięwzięć przywiązane za zwyczay iest, że całkowite swoie dobrodzieystwa dopiero na przyszłe pokolenia rozciągaią, i wdzięczność współczesnych dopiero przez potomkow bywa uzupełniana. Potomkowie nasi znaydą handel nie podlegaiacy czarney polityce, ani zmianie czasow. Niezmierna rozległość, która zawiera w sobie roz-

maite klimaty i wiele przemyślnych narodow, otworzona ieſt każdemu gatunkowi czynności; nie potrzeba się będzie obawiać ani zazdrości sąſiedzkich ludow, ani spuſtoszeń woyny, owszem przez obieg sąſiedzkich prowincyy obudzi się wszelki przemysł i na swoim łonie znaydzie zaraz kunsztmiſtrza, robotnika i kupuiącego. Do tego iedynie celu zmierzaią wszyſtkie nasze teraźnieysze przedſięwzięcia: widziemy zniesione góry, bieg rzekom przywrocony, odległości zbliżone przez wspaniałe pomniki, które uwiecznią tę epokę. Potomkowie nasi dowiedzą się z zadziwieniem, że ieden i ten sam rząd rozpoczął i ukończył te wielkie dzieła; i lubo oni kosztować będą owocow bez łożenia ofiar, zoſtanie iednak dla nas chwała, iż przyłożyliśmy się do tych usiłowań i ſtaliśmy się godnemi sławy naszego wieku i wdzięczności potomnych.„

Z Akwisgranu d. 10 Lipca.

Gazeta tuteysza zawiera co naſtępuie:

"Przypadaiące co ſiedem lat i pożądane dla miaſta naszego wyſtawienie świętości tuteyszego kościoła katedralnego, iuż nadeszło. Relikwie przeszło 1000 lat iako naydroższy skarb troskliwie zachowane, składaią się: z sukienki Matki Boskiey, w którey Zbawiciela na świat wydała; pieluszki, w którą go powito; chuſty, którą przykryto ciało S. Jana Chrzciciela po iego ścięciu i chuſty, którą pokryta była niższa część ciała Zbawiciela naszego na krzyżu wiszącego. D. 23 Czerwca wywieszone zoſtały uroczyście na mieyscach publicznych chuſty, na których położone będą świętości przy wyſtawieniu na widok publiczny. Wczoray zaś w obecności licznego zgromadzenia i wielu znakomitych osob otworzono w kościele katedralnym z zwykłemi obrzędami świętości. Obeyrzano na każdey pieczęć i przeczytano głośno napis relikwii, potem zanieſiono uroczyście na galeryą, z którey od dnia dziſieyszego pokazywane będą przez 14 dni ludowi.

Mieszkańcy Akwisgranu przypominaią sobie zradością owe czasy, kiedy całe miaſto zapełniane bywało cudzoziemcami, a ulice zamieniały ſię na obozy niezliczonego ludu. Jeden z kronikarzow Akwisgrańskich pisze: że w roku 1440 tak wielki ziazd był na ten odpuſt, iż ieden dom przeładowany ludźmi zawalił ſię, przyczem 19 ludzi zginęło, a 80 było skaleczonych; że w roku 1453 tak wiele zeszło ſię ludzi, iż magiſtrat przymuszony był kazać bramy pozamykać i za odeyściem iednych wpuszczać drugich; daley, że w roku 1496 w iednym dniu narachowano 142,000 samych cudzoziemcow na odpuſt przybyłych. W poźnieyszych czasach przychodziło wiele bardzo pielgrzymow z Węgier i innych kraiow, ktorzy żywieni byli wczaſie odpuſtu przez magiſtrat i były Celeſtynow klasztor. W roku 1776 uznał Cesarz Jozef za potrzebne zakazać swoim poddanym pielgrzymowania do naszego miaſta. Wszelako w roku 1783, 1790 i 1804 było tu tak wiele ludzi, iż ubytku pielgrzymow znać nawet nie było. Znayduiemy tu także ślady, iż wielkie te relikwie pokazywane były koronowanym tu głowom, a w poźnieyszych czasach, ile po zgorzeniu miaſta wiedzieć można, w roku 1717 Imperatorowi Piotrowi I, 1724 Królowi Duńskiemu, Fryderykowi IV, 1780 Królowi Szwedzkiemu, Guſtawowi III, 1804 Nayiaś. Cesarzowi Francuzow i Królowi Włoskiemu, 1805 Nayiaś. Królowi Hiszpańskiemu Jozefowi. 1810 Matce Cesarza Napoleona i Króleſtwu Jchmość, Weſtfalskiem.

DODATEK
DO № 60.
GAZETY KRAKOWSKIEY

Z KRAKOWA DNIA 28. LIPCA 1811 Roku W NIEDZIELĘ.

Z Drezna 8 Lipca.

Pełnomocny minister Francuzki przy dworze tuteyszym, Baron Bourgoing, wyieżdża z rady lekarzow dla poratowania zdrowia za kika dni z całą swoią familiią, do Karlsbadu.

Xżna Marya, siostra Monarchy naszego, wyiechała dziś na kąpiele do Karlsbadu, gdzie 6 tygodni zabawi.

Rozpuszczona przed nieiakim czasem pogłoska, że nasz Monarcha na końcu tego miesiąca wyiedzie do Warszawy, nie potwierdza się. Dotąd nie wiadomy ieszcze czas tey podroży.

Xże Konstanty Czartoryski powracaiąc z Paryża do Warszawy, przeiechał przez na.ze miasto. Przywiozł on między innemi wiadomość, że Xże Poniatowski w krótce z powyższey stolicy wyiedzie.

Dwoch mieśięczne prawie nadzwyczayne upały i susza przyspieszyły tak dalece doyście zboża, iż zaczęły się iuż w Saxonii żniwa. Nastąpiła po tey suszy wielką uliwa, która 3 dni ciągle trwała. W niektórych mieyscach spadły wielkie grady i znaczne poczyniły szkody. Mimo tego iednak obiecuią sobie wielkie urodzaie.

Z Prezburga d. 16 Lipca.

Od przeszłego tygodnia była ciekawośc nasza zawieszona z powodu nadeszłego do tuteyszego komitatu, magistratu i innych urzędow C. K. z Wiednia rozporządzenia zapieczętowanego z rozkazem, aby nie było aż 15 Lipca o godzinie 9 przed południem otworzone. W tym celu zgromadził się wczoray komitat i w oznaczonym czasie otworzył rozporządzenie i ogłosił, które tycze się 500 rynskowych bankocetli, iż tylko do 15 Sierpnia r. b. bieg maią, a potem do ostatniego Października za bilety zmiankowe w kassach tylko wymieniane będą.

Zapewniaią, iż Arcy Xżna Marya Teressa, siostra Nayiaś. Cesarza ziedzie tu na seym z małżonkiem swoim Xciem Antonim, naystarszym bratem Króla Jmci Saskiego i Xcia Warszawskiego.

Z Peterzburga d. 2 Lipca.

Przybył tu nadzwyczayny Portugalski poseł, Kawaler Besera.

Mamy tu niezwyczayne u nas o tym czasie upały, bo do 25 stopni podług Reaumura dochodzą.

Z Frankfortu d. 10 Lipca.

Gazeta tuteysza wyraża: Listy z Wiednia potwierdzaią wiadomość, że Au-

cy Xże Karol żeni się, a to iak słychać z Xżniczką Amaliią Badeńską.

Z Londynu d. 1. Lipca.

(Z Monitora.)

Listy prywatne od woyska naszego donoszą co następuie: —— Gdy w murach Badaiozkich zrobione zostały dwa wyłomy, zebrała się dosyć znaczna liczba ochotnikow, usiłuiących wziąść szturmem tę twierdzę; lecz z stratą 600 ludzi odpartemi zostali. Drugie usiłowanie nie lepiey wypadło, bo utraciliśmy 400 ludzi. Zdaie się, iż nieprzyiaciel wystawił wewnątrz mocny mur i ma zawsze w gotowości dwa pułki jazdy do uderzenia na szturmuiących.

Mamy iuż wiadomość, że Wellington cofnął się z pod Badaioz do Portugalii, unikaiąc spodkania się z nieprzyiacielem, ponieważ tamteysze rowniny były dla jazdy Francuzkiey dogodne i załoga byłaby działaniom nieprzyiaciela dopomagała.

Płynąca do Ameryki eskadra pod Admirałem Jorke składa się tylko z 4 lub 5ciu liniiowych okrętow, które przeznaczone są przeciw tym portom ziednoczonych stanow, które nie maią takiey siły morskiey, żeby oprzeć się mogły 74 działowym okrętom.—Amerykańskie pisma powstaią mocno przeciw zabieraniu Amerykańskich maytkow i innem uciemierzaniom przez Angielskie okręty. Liczbę zabranych tym sposobem maytkow podaią do 10,000.

Podług rapportu kommissyi niższey izby, liczba przędzarzy w Manchesterze zmnieyszyła się z 9000 do 3000 całkowicie, a do 3500 na w pół zatrudnionych, liczba tkaczow z 12,000 do 7830, którzy zamiast 12 szelągow, 7 tylko na tydzień zarabiaią. Podobnież dzieie się i po innych miastach.

Morning-Chronicle mowi z tego powodu: Kupcy i fabrykanci przeklinaią teraz woynę, którey dawniey pragnęli. Napoleon nie odmieni swoich środkow i oświadczył Francuzkim handlowem izbom: Handel Francuzki cierpi w prawdzie przy lądowem systemacie, ale Angielski 100 razy więcey. Angliia ulędz pewnie musi.

Proponuią ieszcze, aby będącey podostatkiem cukrowey mąki, z którey rum pędzą, użyto także na karmę dla bydła. Lecz za droga by to była karma, poki ministrowie nie zniosą 27 szel. (54 złp.) cła od cetnara wprowadzaney mąki cukrowey.

Bogaty ieden właściciel dóbr oświadczył, iż na przyszłość nie przyymie inaczey dzierżawney kwoty od swoich dzierżawcow iak w złocie lub w papierach po 16 szelągow zamiast 20 za f. szt. Uczynił zaś to iedynie dla tego, aby przymusił ministrow do zastanowienia się nad rożnicą między pieniądzmi i papierami.

Dnia 5 Lipca. —— Nadeszły tu listy od floty Admirała Saumarez z zatoki Wingö. W iednym z tych listow pod d. 21 Czerwca czytamy co następuie:

" Oczekuiemy tu iednego jenerała z woyskiem lądowem; lecz w iakim celu przybędzie, zgadnąć nie mogę. Niektórzy mniemaią, iż kusić się będzie o wzięcie Karlskrony; lecz zdaniem moim iest to za mocne dla nas mieysce — Gorgona przywiozła tu z Portsmutu jeńcow Rossyyskich i popłynęła z niemi do Rewlu. — Przyczyna, dla którey tu ieszcze stoiemy, iest, iak mnie zapewniaią, iż przeznaczonemi iesteśmy do przywitania Francuzkiey floty, która ieżeli wymknie się z Flesingi, starać się będzie zawinąć do Ko-

penhagi, a pominąć nas nie może. Potrzebuiemy posiłkow, bo nie mamy tylko 6 liniiowych okrętow, iednę fregatę i kilka brygow. — Otwarcie nie możemy mieć żadnego związku z Gottenburgiem; ale ieżeli uda się tam który z naszych officerow, łatwo uyśdź może za Amerykanina, byle tylko miał czarną suknią. Pod imieniem Amerykanow tysiące Anglikow znayduią się w Gottenburgu. Przez okręty Szwedzkie iesteśmy co tydzień w świeże mięso i ziemniaki opatrywanemi. „

Przy tak niepomyślnych doniesieniach, iakie z Portugalii i Hiszpanii odbieramy, mniemamy, iż Lord Wellington przymuszony znowu będzie zaiąć oszańcowany obóz w Torres-Vedras pod Lizboną. Nadaremne szturmy do Badaioz kosztowały nas i naszych sprzymierzyńcow przeszło 1200 ludzi. Jenerał Spencer nim wyruszył, dla złączenia się z Lordem Wellington, kazał zburzyć warownie Almeidy, które był kazał naprawić. Połączone teraz przy Badaioz Francuzkie woyska, które dobrze są w żywność opatrzone i w dobrym znayduią się stanie, rachuiemy do 75,000 ludzi, procz odwodu, który przy Ciudad-Rodrigo pozostał. Wyznać potrzeba, iż Francuzi bardzo zręcznie umieli swoie połączenie uskutecznić, i więcey daleko maią od nas jazdy. Major Greachy, który dowodził szturmem przeciw Badaioz, zabity został wraz z 3 officerami. Nie rozumiemy, aby w tey chwili przyszło do walney bitwy. Lord Wellington wszystkie swoie bagaże w tył odseła.

Z Rzymu d. 15. Czerwca.

W Gazecie tuteyszey czytamy piosnkę na urodziny Króla Rzymskiego, w którey o Cesarzu powiedziano: *Quel Dio che ti mando, &c.* Gazeta zaś przydaie: *Homo missus a Deo* (Człowiek od Boga zesłany), tak nazwał go teraźnieyszy Papież, Pius VII, na publicznym konsystorzu; tak przepowiedział go wieszczem duchem sławny X. Holzhauser, założyciel instytutu Bartłomieiowskiego, który w roku 1658 umarł dziekanem w Bingen, w swoim komentarzu do obiawienia S. Jana przed 150 lat, następuiącemi wyrazy: — " *Etsi in quinto statu nostro videamus ubique esse maximas calamitates, dum omnia devastantur bello, &c. dum Ecclesia ejusque ministri ducuntur sub tributum, evertuntur principatus, Monarchae occiduntur, omnesque conspirant in respublicas erigendas; mirabilis tamen fiet mutatio per manum omnipotentis Dei, quam nemo sibi humanitus imaginari potest. Ille enim Monarcha fortis, qui venturus est a Deo missus, respublicas funditus destruet, sibi subjugabit omnia, et zelabit veram Christi Ecclesiam, &c. Confringetur imperium Turcarum et ille regnabit in Oriente et Occidente, eritque pax super universam terram.* „ (Gdy w piątym okresie naszem uyrzemy naywiększą wszędzie nędzę, wszystko przez woynę zniszczone, sług kościoła pod haracz pociągnionych, xięstwa obalone, Monarchow traconych i wszystko o wolność ubiegaiące się, na owczas ręka Wszechmocnego uczyni cud, iakiego nikt z śmiertelnych nie mógł sobie wystawić. Bo zesłany od Boga waleczny Monarcha zburzy wszystkie rzeczypospolite, wszystko podbiie i oświadczy się za prawdziwym kościołem Chrystusa. Państwo Tureckie zostanie skruszone i panować będzie na wschodzie i zachodzie, i nada całemu światu pokoy.)

DONIESIENIA.

Niżey podpisany posiadaiący rozmaite nauki, tudzież ięzyki łaciński, francuzki i niemiecki, i uznany przez senat szkoły głowney Krąkowskiey za rządu Austryackiego za zdatnego na professora publicznego, za rządu zaś Polskiego otrzymał od teyże szkoły głowney pozwolenie otworzenia pensyi, a od będącego niedawno w Krakowie JW. Hrabiego Potockiego, Prezesa rady ſtanu i izby Edukacyyney, któremu okazał swoie talenta w poezyi łacińskiey, naypochlebnieysze zapewnienie o nim pamięci, podaie do wiadomości Prześwietney Publiczności, iż otwiera pensyą dla młodzieży płci męzkiey, w którey uczyć będzie przy w paianiu potrzebney moralności roznych nauk, ięzykow, rysunkow, muzyki i tego wszyſtkiego co do ukształcenia młodzieży ieſt potrzebnem. Mieszka na Kleparzu na ulicy długiey pod Nrem 81 W Krakowie d. 22 Lipca 1811.

Mosznowski, Nauczyciel ięzykow i nauk.

Dnia 9 Sierpnia r. b. o godzinie 10tey przed południem w Pełczyskach za Skalbmierzem w Powiecie Skalbmierskim, Departamencie Krakowskim leżących, licytacya trzechset kop pszenicy i dwochset kop żyta za gotową srebrną monetę odprawiać się będzie. Dan w Pełczyskach d. 13 Lipca 1811.

Jan Kanty Kowalski, B. T. C. P. I. D. K.

Niżey podpisany sprawy kredalney niegdy Jerzego Ożarowskiego kurator w moc zalecenia Wysokiego Trybunału Cywilnego I. Inſtancyi Departamentu Krakowskiego Wydziału II. z dnia 6 Czerwca r. b. do liczby 2359 naſtąpionego wzywa wierzycieli teyże maſſy, aby w celu przedſtawienia swych monitow przeciwko rachunkom Adminiſtratora W. Andrzeia Bema, a razem obrania z grona swego deputacyi na Kommissyą d. 3 Sierpnia r. b. o godzinie 4 po południu przed delegowanym assessorem W. Dwernickim w mieyscu posiedzen Trybunału w Krakowie w ulicy Grodzkiey pod liczbą 106 osobiście lub przez umocowanych Pełnomocnikow ſtawić się raczyli.

Hiacynth, Bienkiewicz.

Zrodzona w Recznie w Xięſtwie Warszawskim Joanna Kołdowska, którą gdy w siodmem roku życia odumarli rodzice, wzięła ciotka, Pani Felethaza, do Peſtu w Węgrzech; a gdy i ta i mąż iey umarli, zaczęła się nią Panna Maryanna Antonowiczowa w Teresianopolu dopoty opiekować, dopoki nie dowie się o którym z swoich ſtryiow, których miała czterech. Nieszczęśliwa ta sierota wzywa przeto swoich ſtryiow Urodzonych Kołdowskich, aby raczyli się do niey odezwać, łzy iey otrzyć i wyrwać z tęsknoty. O adressie do niey dowiedzieć się można w Kantorze Gazety Krakowskiey.

Niżey podpisana nie maiąc od roku 1792, to ieſt lat 19 od syna swoiego, Jozefa Wowerko, który zoſtawał przy woysku Polskim w polowey aptece i w powyższym roku 1792 wyruszył z woyskiem na Ukrainę, żadney wiadomości wzywa przeto rzeczonego syna, aby się do niey zgłosił, inaczey będzie przymuszona dopraszać się Sądu, żeby go za umarłego ogłosił. Uprasza niemniey każdego ktoby wiedział o mieyscu iego bawienia lub o śmierci, aby raczył iey przez miłość bliźniego pocztą do Krakowa donieść. W Krakowie d. 20 Lipca 1811.

Magdalena Wowerkowa.

Dom do sprzedania w mieście Municypalnym Wieliczce pod Nrem 170, w którym znayduie się pokoiow 9 i sala obszerna, kuchnia wygodna z spiżarnią, piwnice dwie duze, na górze szpichlerz, ſtaynia iedna na 6 koni, a druga na 12 krow, i na trzodę, wozownie dwie, drwalnia z szpichlerzem dla zamykania drew, dziedziniec miernie obszerny, ogrod, w którym znayduią się bardzo dobre gatunki zagranicznych drzew, galerya i taras. Zyczący sobie nabydź raczy się pod Nr. zwyż wzwiankowanym zgłosić, gdzie o pomierney cenie w dobrey monecie dowiedzieć się może.